



Elke de Witt

Norweskie słonie

Norwegian Elephants

Powieść obyczajowa z angielskim w tle



Langenscheidt

Niniejsza **darmowa publikacja** zawiera jedynie fragment pełnej wersji całej publikacji.

Aby przeczytać ten tytuł w pełnej wersji [kliknij tutaj](#).

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez NetPress Digital Sp. z o.o., operatora [sklepu na którym można nabyć niniejszy tytuł w pełnej wersji](#). Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody NetPress oraz wydawcy niniejszej publikacji. Zabrania się jej od-sprzedaży, zgodnie z [regulaminem serwisu](#).

Pełna wersja niniejszej publikacji jest do nabycia w sklepie internetowym [Księgarnia Internetowa E-ksiazka24.pl](#).

Langenscheidt

Norwegian Elephants
Norweskie słonie

Elke de Witt



Langenscheidt

Berlin · Monachium · Warszawa · Wiedeń · Zurych · Nowy Jork

Tytuł oryginału: Norwegische Elefanten
Autor oryginału: Elke de Witt
Opracowanie ćwiczeń do tekstu: Carole Eilertson

Przekład i adaptacja: Krystyna Luto-Lach
Redaktor prowadzący: Agnieszka Obuchowicz
Redakcja: Katarzyna Sarna
Korekta: Sabina Bauman, Klaudyna Cwynar
Okładka: Grażyna Ficenes
Zdjęcie na okładce: Mark William Penny,
Svein Otto Jacobsen/Shutterstock.com
Opracowanie graficzne: Ute Weber
Skład i łamanie: emka

© for the original edition: 2008 Langenscheidt KG, Berlin und München
© for the Polish edition: 2010 Langenscheidt Polska Sp. z o.o., Warszawa

Langenscheidt Polska Sp. z o.o.
02-548 Warszawa
ul. Grażyny 13
www.langenscheidt.pl

ISBN 978-83-7476-945-7

One

Czas na przerwę śniadaniową. Monika zmięła papieraek po zbożowym batoniku i wrzuciła go do kosza. Napełniła wodą ekspres do kawy i wyjęła z lodówki trzy apple pie, które kupiła w McDonalddie po drodze do pracy. Podczas gdy ekspres wypływał do dzbanka supermocną mieszankę z Kostaryki, komputer metalicznym brzęknięciem zameldował o przyjściu nowej wiadomości. Mail został oznaczony jako spam, ale system przepuścił go jako zupełnie nieszkodliwy.

Do you want a little love and romance in your life? Do you want to find someone special?

Are you waiting for the good things of life to happen to you? Well, get the ball rolling!

*Make things easy on love. **Quit hiding out!** You're single, not dead! But do you want to be single until you die? What's the use of waiting to meet that special person? **Contact** us: www.speeddating.com, a very special Dating Service.*

Bardzo interesujące! Niestety, firma miała siedzibę aż w Stanach. Ciekawe, czy w Toruniu też są takie agencje?

*Here's how it works: you fill in our form, and we invite you, plus about seventeen other people, to a nearby bar. One man and one woman sit opposite each other and have six to eight minutes to ask questions and **check** each other **out**. When the bell rings, all the men move over to the next table.*

to quit [kwit] przestać **to hide out** [ˌhaɪd 'aʊt] ukryć
to contact sb. [ˈkɒntækt] skontaktować się z kimś
to check sb. out [ˌtʃek / 'aʊt] poznać kogoś

If you're interested in one or more of the other people, contact us and we'll **put** you **in touch with** each other...

Monika porzuciła myśl o takim sposobie poszukiwania szczęścia. Taka nieatrakcyjna szara mysz – na dodatek z nadwagą – i tak nie miałyby najmniejszych szans. A zresztą: idąc tam, byłaby okropnie zażenowana. Skasowała maila. Po kilku kliknięciach myszką dotarła do ulubionej od jakiegoś czasu strony ze słoniami. Na forum pojawił się właśnie nowy wpis admina.

Jumbo: A **jade figurine** from Manila has just come in. It's a beautiful piece of art. Anyone interested?

Oczywiście, że interesowały ją jadeitowe słoniki. Ostatnio kupowała wyłącznie słonie z jadeitu, a oprócz tego różne wyroby ze szkła z motywem słoni. Była zarejestrowana jako „Nugget”. Tydzień temu, surfując po internecie w czasie przerwy na lunch, jadła właśnie porcję Chicken McNuggets. Lepszy nick nie przyszedł jej wtedy do głowy. No i co z tego, pomyślała. Nick nie wpływa na wizerunek, dopóki występujesz na forum jako anonim. A ona miała zamiar pozostać anonimowa. Tego ranka zebrała się na odwagę i, nie zastanawiając się zbyt długo, odpisała.

to put (put, put) sb. in touch with sb. [ˌput / ˌput / ˌput / ɪn ˈtʌtʃ wið] skontaktować kogoś z kimś **jade figurine** [ˈdʒeɪd fɪɡjəˌrɪːn] jadeitowa figurka

Nugget: Hi Jumbo! What kind of elephant is it? How big? What colour?

Odpowiedź przyszła natychmiast.

Jumbo: Hi Nugget, I'm glad you've finally written something. I've been waiting for you all week. No need to be so **shy**. Are you interested in elephants?

Nugget: I love them.

Pisząc na czacie, musiała za każdym razem podawać swój nick. Do tej pory nie odważyła się włączyć do rozmowy, bo nie sądziła, by jej angielski na to pozwalał. W międzyczasie przyszło jej jednak do głowy, że ta nieśmiałość jest zupełnie bezpodstawna. Wyglądało na to, że nikt tam nie zwraca uwagi na jakiegokolwiek reguły pisowni czy gramatyki.

Jumbo: How many elephants do you have?

Nugget: I have nearly five hundred.

Jumbo: Wow! You certainly are a **collector**! Do you just have little statues? Or do you mean pictures of elephants on things like **jugs**, pots and plates or **lampshades**?

Nugget: No, I don't count those. I just mean the statues. I **inherited** my collection from my father. There are elephants in every room of the house. I don't collect anything else but elephants.

shy [ʃaɪ] nieśmiały **collector** [kə'lektə] kolekcjoner **jug** [dʒʌg] dzbanek **lampshade** ['læmpʃeɪd] klosz **to inherit sth.** [ɪn'herɪt] odziedziczyć

Jumbo: Oh, I understand. You are not a **junk** collector. Why do you collect elephants? Is it just because you inherited them or do they mean something to you? To me, they're a symbol of good luck.

Ćwiczenie 1: Prawda czy fałsz? Zaznacz prawidłowe odpowiedzi.

1. Monika is interested in romance.
2. She collects elephant figurines.
3. She doesn't have many elephants in her collection yet.
4. Her internet nickname is Jumbo.
5. Jumbo thinks elephants are unlucky.
6. Monika inherited her elephant collection from her father.

Monika zastanowiła się przez chwilę. Symbol szczęścia? Jeśli się dobrze zastanowić, to dla niej chyba wręcz przeciwnie.

Nugget: *Good luck? Not for me. Ever since I started collecting them, I haven't had much good luck.*

Jumbo: Oh, come on. You can't be serious. **Elephant magic** really works. Especially if they are holding their **trunks** up.

Czy to była jakaś aluzja? Monika zignorowała ostatnią uwagę.

Nugget: *How many elephants do you have then?*

Jumbo: *I inherited 1,500 miniature elephants from my mother. She started collecting them about fifty years ago. Some*

junk [dʒʌŋk] śmieci **elephant magic** ['eləfənt ,mædʒɪk] magia
słonia **trunk** [trʌŋk] trąba

of them are old and very **precious**. I sell them or **trade** them with other collectors. Some pieces might only be worth a few dollars, while others could be quite **valuable**. I'm not an expert. Are you?

Nugget: Oh no. I'm trying to **sort out** the precious pieces from the junk at the moment. My father had them everywhere. Even on bookshelves between Jane Austen and Stephen King. I've got a real **storage problem**.

Jumbo: But you are Polish, right? And you are a girl, aren't you? How is school?

Niesamowite! Ten cały Jumbo najwyraźniej miał ją za jakąś nastolatkę. Czy jej angielski był aż tak dziecinny? I z czego wywnioskował, że jest kobietą? Nick był neutralny, można powiedzieć bezpłciowy, a jeśli się akurat nie pomyślało o McDonalddie, to brzmiał trochę jak imię z opowiadań o poszukiwaczach złota. No tak, ale przy zgadywaniu płci anonimowych uczestników forów internetowych zawsze ma się pięćdziesiąt procent szans na trafienie.

Dała sobie trochę czasu na odpowiedź, w końcu chciała pozostać anonimowa. Na początek obejrzała wizytówkę firmy pana Jumbo. Naprawdę nazywał się Einar Larsson. Podał też dokładny adres. Przed kodem pocztowym umieścił pogrubione „N”. Licznik na stronie powiedział jej, że jest z nim na forum sama. W końcu jeśli będzie chciała coś

precious ['preʃəs] cenny **to trade sth.** [treɪd] wymieniać coś
valuable ['væljuəbl] wartościowy **to sort out sth.** [sɔ:t 'aʊt]
uporządkować **storage problem** ['stɔ:riɪdʒ ,prɒbləm] problem ze
składowaniem

od niego kupić, będzie musiał poznać jej dane. W takim razie dlaczego nie...

Nugget: Well, I am Polish and I am a girl. I wonder how you guessed. But I'm not a schoolgirl any more. I'm going to be thirty soon.

Jumbo: Oh, I'm sorry. I thought you were much younger.

Zauważyła, że właśnie zalogował się „Speedy Gonzales”. Nieco gwałtownie, ale jednak uprzejmie – przynajmniej taką miała nadzieję – zakończyła sesję.

Nugget: Sorry, Jumbo, but someone has just come into my office. I'll get back to you soon about that jade figurine. Don't sell it to anyone before I've seen it. Have you got a picture of it?

Jumbo: I'll **see to it**. Bye

Nalała sobie kawy i zajęła się formularzami celnymi. Rozprawiając się z pączkami, przypomniała sobie rozmowę z dziadkiem przy śniadaniu.

Dokładnie w chwili gdy nalewała sobie drugą kawę, wyrósł nagle tuż przed jej biurkiem. Oczywiście nie uważał za słuszne zapukać, tak jak robili wszyscy inni współpracownicy. No tak, w końcu to on był szefem. Położył kapelusz na biurku i złapał za jej filiżankę z kawą. Wypił łyk, po czym skrzywił się niezadowolony.

– Dlaczego ty zawsze wsypujesz tyle cukru?

– Bo tak lubię. Poza tym to moja filiżanka. Ty też chcesz kawy?

I'll see to it. [ˌaɪl 'si: tə ɪt] tu: Dopilnuję tego.

– Dziękuję, już nie trzeba. Myślałem o naszej porannej rozmowie. Przepraszam, że podniosłem głos.

– Wybaczone, ale nie zapomniane – wspaniałomyślnie skwitowała Monika. – To jak, dostanę to pełnomocnictwo czy nie?

– Ach, znowu zaczynasz! Wiesz przecież, co myślę o kobietach, które nie mają w głowie nic poza karierą. Jak ty chcesz pogodzić życie rodzinne i karierę zawodową?

Dziadek puścił do niej oko, założył kapelusz, po czym ze złośliwym uśmieszkiem podniósł szmacianego słonika stojącego na biurku, obrócił maskotkę krągłym zadkiem w jej kierunku i wyszedł z gabinetu.

W tej samej chwili w drzwiach pojawiła się Patrycja, księgową, ze stertą rachunków. Z szacunkiem ustąpiła szefowi miejsca. Henryk Zimoch senior, przechodząc obok księgowej, lekko pogładził ją po policzku. Patrycja schowała głowę w ramiona i nie zaszczyliła go nawet spojrzeniem. Po wyjściu szefa zrobiła dwa kroki w kierunku Moniki i gwałtownie wrzuciła rachunki do tacki na dokumenty.

– Nie mogłabyś mu wreszcie powiedzieć, żeby trzymał łapy przy sobie? – sapnęła zdenerwowana, kiedy była pewna, że senior już jej nie usłyszy.

Monika odwróciła słonia przodem do siebie.

– Dlaczego nie powiesz mu tego sama? Naprawdę wierzysz, że mnie by posłuchał? – odparła z rezygnacją.

Patrycja przewróciła oczami, wzniosła dłonie w geście niemocy i wyszła z pokoju.

Ćwiczenie 2: Przekształć podane zdania w pytania, tak jak w przykładzie.

1. You are Polish.

Are you Polish? _____

2. You live in the north of Poland.

_____?

3. You collect elephants.

_____?

4. You have taken a photo.

_____?

5. You'll see to it.

_____?

6. You are going to be thirty soon.

_____?

Niniejsza **darmowa publikacja** zawiera jedynie fragment pełnej wersji całej publikacji.

Aby przeczytać ten tytuł w pełnej wersji [kliknij tutaj](#).

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez NetPress Digital Sp. z o.o., operatora [sklepu na którym można nabyć niniejszy tytuł w pełnej wersji](#). Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody NetPress oraz wydawcy niniejszej publikacji. Zabrania się jej od-sprzedaży, zgodnie z [regulaminem serwisu](#).

Pełna wersja niniejszej publikacji jest do nabycia w sklepie internetowym [Księgarnia Internetowa E-ksiazka24.pl](#).